

UZASADNIENIE

M. K., pomimo uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 23 maja 2012 r. w sprawie II K 375/12, na mocy którego został zobowiązany do opuszczenia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w P., zamieszkanego przez G. K., w dalszym ciągu, do dnia 5 stycznia 2013 r. tam zamieszkiwał. G. K. przechodzi obecnie kolejną kurację przeciwnowotworową.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. k. 99, k. 121, zeznania świadka G. K. k. 30, 69 zeznania świadka T. B. k. 49, zeznania świadka A. B. k. 52, zeznania świadka M. Z. k. 53, zeznania świadka L. K. k. 58

Zachowanie M. K. po uprawomocnieniu powyższego wyroku, w okresie do października 2012 r. wobec G. K. było prawidłowe. W związku z uzyskaniem zatrudnienia i związanego z tym wynagrodzenia, a także za środki finansowe, które otrzymał od matki na zakupy, M. K. rozpoczął nabywanie alkoholu, pod wpływem którego zmienił zachowanie wobec swojej matki. Pod wpływem alkoholu rozpoczął wywoływanie awantur domowych, podczas których wyzywał matkę słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził jej pozbawieniem życia, szarpał za ubranie, ścisnął za ramiona, zrzucił z łóżka, zakłócał jej spokój. W dniu 3 stycznia 2013 r. M. K. w czasie wywołanej przez siebie awantury, szarpał G. K. i bił ją pięściami po całym ciele.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. k. 121, częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K. k. 99, zeznania świadka G. K. k. 30, 69, k. 73, zeznania świadka T. B. k. 49, zeznania świadka A. B. k. 52, zeznania świadka M. Z. k. 53, zeznania świadka L. K. k. 58,

G. K. wielokrotnie wzywała funkcjonariuszy Policji do przeprowadzenia interwencji w miejscu jej zamieszkania, w związku z wyżej opisanym zachowaniem syna. Telefonowała również do Ogólnopolskiego Pogotowia dla O. Przemocy w Rodzinie „niebieska linia”, opisując zachowanie syna. W trakcie przeprowadzanych interwencji Policji M. K. wielokrotnie znajdował się w stanie nietrzeźwości. W związku z agresywnym zachowaniem funkcjonariusze Policji zatrzymywali M. K..

Dowód: zeznania świadka G. K. k. 30, notatka urzędowa k. 1, k. 4, k. 17, 27, protokół z badania stanu nietrzeźwości k. 2, protokół zatrzymania osoby k. 3, 5, informacja z OPdOPwR k. 10 – 11,

M. K. był w przeszłości karany sędownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 23 maja 2012 r. w sprawie II K 375/13 M. K. został skazany za czyn z art. 207§1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Skazanego zobowiązano do powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz do powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzoną G. K.. Skazanego nadto, stosownie do treści art. 72§1 pkt 7b kk zobowiązano do opuszczenia lokalu nr (...) zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną G. K., mieszczącego się w P. przy ul. (...).

dowód: odpis wyroku k. 32-33, dane o karalności k. 90,

M. K. nie jest upośledzony umysłowo, ani chory psychicznie. Jest uzależniony od alkoholu. W czasie zdarzeń rozpoznawanych w toku niniejszego postępowania nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozumienia zarzucanych mu czynów, ani pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 108,

M. K. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podał, że po zapadnięciu wyroku nie wyprowadził się z zajmowanego dotychczas mieszkania, ponieważ nie miał innego miejsca zamieszkania. Zaprzeczył szarpaniu i biciu matki w dniu 3 stycznia 2013 r. Zaprzeczył również znęcaniu się nad matką.

Przyznał, że czasem zrobił awanturę, gdy chciał się napić alkoholu. Awantury czasem wszczyniała również jego matka. W czasie awantur krzyczał i trząsał drzwiami. Potwierdził, że jego matka jest chora na chłoniaka.

Podczas kolejnego przesłuchania M. K. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w tym czasie pił alkohol, od którego jest uzależniony. Podał, iż nie wyklucza, że pod wpływem alkoholu mógł grozić matce, wyzywać ją, szarpać, popchnąć. Zaprzeczył biciu, kopaniu. Przyznał, że wiedział, iż jego obowiązkiem było wyprowadzić się od matki. Wyraził żal z powodu swojego zachowania. Następnie uzgodnił z Prokuratorem warunki dobrowolnego poddania się karze, w trybie art. 335§1 kpk.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

wyjaśnienia oskarżonego, przyznającego się do popełnienia zarzucanych mu czynów, zasługiwały z racji swojej wiarygodności na przydanie im waloru wiarygodności, pozostając w zgodzie z całością pozostałego zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, a to zeznaniami świadków: G. K., T. B. k. 49, A. B. , M. Z. i L. K.. Za wyjątkiem L. K., która wiedzę co do opisywanych zdarzeń czerpała z telefonicznych relacji siostry – pokrzywdzonej G. K., zeznania przesłuchanych w sprawie świadków znajdowały swoje oparcie w osobistych obserwacjach poczynionych przez świadków w związku z zamieszkiwaniem w bezpośrednim sąsiedztwie oskarżonego. Zeznania wymienionych świadków potwierdziły przyznaną przez oskarżonego okoliczność zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym jego matki, pomimo obowiązującego w tym zakresie zakazu sądowego, jak i negatywne, wyżej opisane zachowania M. K. względem matki. Mając na uwadze fakt korespondowania wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami świadków, a także brak interesu świadków w negatywnym z punktu widzenia oskarżonego relacjonowaniu przedmiotowych zdarzeń, Sąd poczynił swoje ustalenia w sprawie opierając się tak na treści wyjaśnień M. K., jak i treści zeznań świadków G. K., T. B., A. B. , M. Z. i L. K.. Dowody te bowiem uznał za w pełni wiarygodne.

Odtwarzając stan faktyczny w sprawie Sąd skorzystał również z licznych dokumentów zgromadzonych w aktach. Zostały one sporządzone przez powołane do tego osoby w przewidzianej prawem formie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich treści. Stanowiły one zatem wiarygodny dowód okoliczności w nich stwierdzonych.

Oceniając krytycznie wyjaśnienia oskarżonego, a także zeznania świadków oraz dokumenty stanowiące dowód w sprawie pod kątem ich wiarygodności, czyniąc w oparciu o nie ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że M. K. swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu z art. 244 kk oraz z art. 207 §1 kk.

Nie budzi wątpliwości fakt prawomocnego skazania M. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 23 maja 2012 r., którym zobowiązano go do opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z G. K. oraz kontaktowania się z matką. Jedynie na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, wobec oczywistych w tym zakresie zapisów zawartych w danych o karalności M. K., powtórzono omyłkę pisarską popełnioną w toku postępowania przygotowawczego, a polegającą na wpisaniu w miejsce daty 31 maja 2012 r. daty 30 maja 2012 r., jak początkowej daty przypisanego oskarżonemu czynu.

Oskarżony wiedział o powyższych zakazach sądowych, a mimo to w dalszym ciągu kontaktował się z matką, a także zamieszkiwał w jej lokalu mieszkalnym, do dnia 5 stycznia 2013 r. Łamiąc przedmiotowe zakazy wyczerpał zatem znamiona czynu z art. 244 kk.

W przedmiocie przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 207 §1 kk należy zważyć, iż umyślnie i systematycznie, przez okres siedmiu miesięcy podczas wywoływanych przez siebie awantur używał on wobec pokrzywdzonej siły fizycznej, polegającej na szarpaniu pokrzywdzonej, ściskaniu, zrzucaniu z łóżka a także biciu po całym ciele. Nadto zadawał pokrzywdzonej dotkliwie, z obiektywnego punktu widzenia, cierpienia moralne poprzez wyzywanie sławami uznanymi za obelżywe, grożenie pozbawieniem życia, zakłócanie spokoju.

Stopień intensywności tych zachowań był duży, awantury bowiem były wywoływane przez oskarżonego, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu. Jego zachowanie stanowiło cały, wielowątkowy sposób postępowania, realizowany w sposób konsekwentny. Nie można go zatem zakwalifikować jako pojedynczych znieważań lub naruszeń nietykalności

pokrzywdzonej. Swoim zachowaniem wyładowywał wewnętrzną agresję, frustrację wykorzystując przy tym fakt, iż nad matką poddawaną poważnym zabiegom medycznym posiada znaczącą przewagę fizyczną.

Pokrzywdzona jedynie w niewielkim stopniu była w stanie przeciwstawić się jego dominacji, ograniczając działania do nie wpuszczania oskarżonego do mieszkania, gdy wracał pod wpływem alkoholu do mieszkania. Działania te jednak nie przynosiły wymiernego rezultatu, skoro pod wpływem składanych każdorazowo obietnic poprawy, ustępowała oskarżonemu, by go nakarmić i umożliwić wymycie się.

Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony znęcał się nad osobą najbliższą, co wynika z treści art. 115§ 1 kk.

Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, chcąc w sposób szczególny dokuczyć swojej matce. Traktował ją jako osobę zobowiązaną do łożenia na jego rzecz oraz znoszenia obelg, zakazów i przemocy fizycznej. Ustalając postać zamiaru oskarżonego Sąd miał jednakże na uwadze, iż w licznych wypadkach oskarżony niewątpliwie nie działał w określonym celu, a jedynie wyładowywał w ten sposób swój gniew, agresję. Rozgraniczenie i bezpośrednie wskazanie, które z zachowań nosiły cel opisany na wstępie niniejszego akapitu, a który był wynikiem zwykłego gniewu nie jest, co oczywiste, z braku wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, możliwe.

W oparciu o ocenę elementów przedmiotowo - podmiotowych leżących w granicach czynów zarzucanych oskarżonemu Sąd przyjął, że cechują się one wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Za przyjęciem wskazanego stopnia społecznej szkodliwości przemawiał w zakresie czynu z art. 244 kk fakt powszechnej świadomości w społeczności sąsiedzkiej w otoczeniu G. K. co do orzeczenia i obowiązywania przedmiotowych zakazów sądowych, których łamanie przez nadużywającego alkoholu M. K. stanowiło rażący przykład lekceważenia prerogatyw Sądu. Co do czynu z art. 207§1 kk za przyjęciem powyższego stopnia społecznej szkodliwości przemawiał fakt wywołania u pokrzywdzonej szkody w jej psychice, powstałej poprzez znęcanie się nad nią pomimo okazywanej oskarżonemu litości. Nie budzi również wątpliwości, iż popełnienie tego czynu niemalże w bezpośredniej obecności licznych sąsiadów, miało również wpływ na przyjęcie powyższego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Postępowanie to pozostawiło bowiem w psychice osób zaprzyjaźnionych i spokrewnionych z pokrzywdzoną negatywny obraz syna znajdującego się pod wpływem alkoholu i znęcającego się nad sumiennie wykonującą swoje obowiązki matką. M. K. naruszył zatem swoim postępowaniem jeden z podstawowych z punktu widzenia społeczeństwa obowiązków, a to obowiązek prawidłowego dbania o interes najbliższej rodziny, w tym zwłaszcza wspierania jej w ciężkiej chorobie.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował przyznanie się przez oskarżonego oraz uzgodnienie z Prokuratorem warunków dobrowolnego poddania się karze, niewątpliwie umożliwiające szybkie zakończenie postępowania sądowego.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kar Sąd potraktował długi okres przez który oskarżony popełniał czyn z art. 244 kk, fakt, iż nie było to zachowanie krótkotrwałe, wynikające z braku możliwości uzyskania zatrudnienia i nowego miejsca zamieszkania.

Łącząc wymienione wyżej okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 kk, w szczególności stopniem społecznej szkodliwości czynu i stopniem winy oskarżonego, Sąd uznał, że odpowiednią karą orzeczoną wobec niego za czyn z art. 207 §1 kk będzie kara czterech miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 244 kk kara 2 miesięcy pozbawienia wolności. Z całą pewnością tak wymierzone kara nie będzie nadmierną dolegliwością dla oskarżonego, skoro pomimo istnienia wymienionych okoliczności mających wpływ na stopień społecznej szkodliwości jak i przytoczonej okoliczności obciążającej, mieszczą się ona mimo wszystko w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. Zauważyć należy bowiem, iż za czyn z art. 207 § 1 kk ustawodawca przewidział możliwość orzeczenia kary do 5 lat pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 244 kk do lat 3. Z drugiej strony Sąd wnioskował, że nie jest konieczne wymierzanie kary surowszej by osiągnięte zostały cele postępowania i cele kary. Orzeczone kary winny spełnić stawiane przed nimi zadania zarówno w świetle oddziaływania wychowawczego, jak i zapobiegawczego, przy tym będą adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy, zatem spełnią wszystkie wymogi stawiane przed nią przez przepisy karne.

Pomiędzy przestępstwami popełnionymi przez oskarżonego zachodzi ścisły związek przedmiotowy o ile zważy się na czas popełnienia przestępstw czy też motywację i sposób działania, co upoważniałoby Sąd do zastosowania przy wymierzaniu kary łącznej zasady absorpcji. Za skorzystaniem z zasady kumulacji kar jednostkowych przemawiał z kolei fakt, iż czyny przypisane oskarżonemu naruszały zróżnicowane przedmioty ochrony prawnokarnej. Wymierzona kara 5 miesięcy pozbawienia wolności w ocenie Sądu jest karą współmierną do wagi i charakteru popełnionych czynów i wystarczającą dla potrzeb resocjalizacji oskarżonego.

W miejscu tym zauważyć nadto należy, iż fakt, że oskarżony był poprzednio karany, orzekano wobec niego w ostatnim czasie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i teraz popełnił ponownie przestępstwo z art. 207§1 kk – w ocenie Sądu – stanowi dowód niepowodzenia w przeprowadzonym procesie resocjalizacji. Świadczy bowiem o trwałości negatywnej postawy oskarżonego wobec pewnych wartości. Dlatego też – zdaniem Sądu – nie daje on gwarancji przestrzegania porządku prawnego w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary. W związku z tym konieczna jest izolacja oskarżonego, ponieważ jedynie resocjalizacja w warunkach zamknięcia może skutecznie wpłynąć na postawę sprawcy. Z tych też względów zasadnym było wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Stosownie do treści art. 41a§1 kk, mając na uwadze interes pokrzywdzonej, Sąd zgodnie z treścią wniosku złożonego w trybie art. 335§1 kpk, nakazał oskarżonemu opuszczenie lokalu mieszkalnego zajmowanego z G. K..

Orzeczenie w punkcie V znajduje swoje umocowanie w treści wskazanego w nim przepisu.

Zwalniając, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k oskarżonego od kosztów procesu w całości, w tym opłaty, a obciążając nimi Skarb Państwa Sąd kierował się tym, iż oskarżony jest osobą nie posiadającą stałego zatrudnienia, a co za tym idzie, obciążenie go kosztami byłoby dla M. K. zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową.